

Rytm najbardziej zadłużone

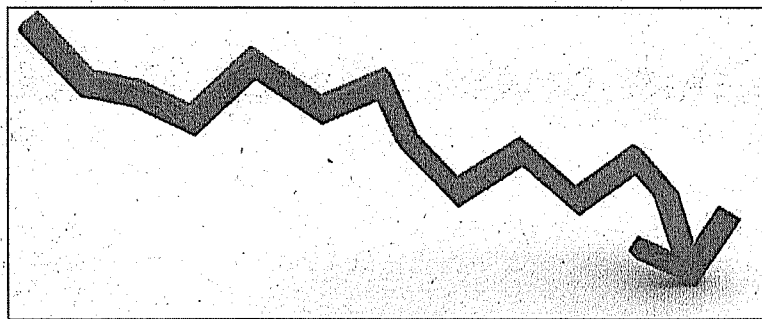
Dług samorządów gminnych w Polsce na koniec 2012 roku wyniósł prawie 40 proc. Tylko 60 gminom w Polsce udaje się gospodarować bez zaciągania długów – takie wnioski płyną z raportu stowarzyszenia Moja Polis. Jak na tym tle wypada Sądeczycy?

Dług polskich gmin w zeszłym roku wyniósł prawie 40 proc. – jest to skala zadłużenia wszystkich gmin w porównaniu do sumy ich dochodów. W raporcie czytamy również, że dług wszystkich samorządów gminnych rósł od 2008 roku z poziomu 21,1 proc. do 40,7 proc. w 2011 r.

W 2012 r. gminy przystopowały z wydatkami i zadłużenie przestało wzrastać. Warto dodać, że zgodnie z przepisami Ustawy o finansach publicznych dług gminy nie może być wyższy niż 60 proc. dochodów.

Jakie są główne przyczyny zadłużenia? Przede wszystkim inwestycje. Choć w dużej mierze są one finansowane ze środków unijnych, to gminy muszą zapewnić wkład własny do projektów. Po wybudowaniu nowej drogi, boiska, czy remontu jakiegoś budynku, pozostają koszty utrzymania, które też wpływają na poziom zadłużenia.

Kłopot polega na tym, że wzmo-



żone wydatki gmin zbiegły się w czasie z kryzysem gospodarczym. W rezultacie znacząco spadły wpływy gmin z tytułu podatków od osób fizycznych i przedsiębiorstw – czytamy w raporcie. Do kasy gmin zaczęło płynąć również coraz mniej środków ze sprzedaży majątku. Ponadto gminy

zmuszone są przez rząd do realizacji coraz większego zakresu zadań m.in. w obszarze wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, przeciwdziałania przemocy w rodzinie, oświaty. Tymczasem nowych środków wcale nie przybywa.

Jak sprawa zadłużenia wygląda

w Nowym Sączu i okolicach? Nie najgorzej. Właściwie tylko Rytm przekroczyło ustawowy limit 60 proc. zadłużenia doprowadzając go do 71,1 proc, co wydaje się być niepokojące. Pokażnie zadłużona jest również Krynica-Zdrój – 50,3 proc. Nowy Sącz natomiast w normie – 22 proc. zadłużenia. Imponujące są z pewnością wyniki Chelmcza oraz Starego Sącza – odpowiednio 9,3 proc. i 6,5 proc. przy przeprowadzeniu w ostatnim roku szeregu inwestycji.

Na koniec warto dodać, że według Ministerstwa Finansów aż 129 samorządów w 2014 r. nie spełni indywidualnego wskaźnika zadłużenia. Są to 103 gminy, 5 miast na prawach powiatu i 21 powiatów. Konsekwencją takiego stanu będzie niemożność uchwalenia budżetu.